

Moim zdaniem...



Krzysztof Kordel
prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

...należą się słowa uznania delegatom na XXXI Okręgowy Zjazd za niezawodne przybycie mimo perturbacji związanych z przesunięciem jego terminu. Dziękuję nie tylko za przybycie, ale przede wszystkim za merytoryczną i rzeczową debatę, co zaowocowało najkrótszym w historii naszej Izby zjazdem, który był także zjazdem wyborczym. Cieszy zwłaszcza fakt, że powiększyło się o cztery osoby grono zastępców Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej – istotne jest, że są to lekarze o specjalnościach dotychczas w tym gronie niegospodzących. Równie cieszy uzupełnienie składu OSL.

Po raz kolejny bardzo dobrą decyzją było oddanie władzy zjazdowej w ręce naszych Pań – tym razem całe Prezydium Zjazdu było złożone z przedstawicieli ładniejszej części Wielkopolskiej Izby lekarskiej – no i proszę – Zjazd był najkrótszy, a jakie wrażenia estetyczne. Drogie koleżanki, serdeczne podziękowania za takie prowadzenie Zjazdu.

Serdeczne podziękowania za udział w Zjeździe należą się naszym niezawodnym przyjaciółom z grona posłów i przedstawicieli władz samorządowych oraz kolegom z innych korporacji zawodowych.

Szczególne podziękowania chciałbym przekazać Marszałkowi Województwa Wielkopolskiego Markowi Woźniakowi, dzięki którego zaangażowaniu możliwe było uhonorowanie trzech naszych kolegów Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego. Składam ponownie serdeczne gratulacje wyróżnionym kolegom – Krzysztofowi Słowińskiemu, Maciejowi Lesiakowi oraz Jerzemu Skrobiszowi.

Moim zdaniem 2010 rok jest dla naszego kraju pechowy. Mamy do czynienia z kolejną katastrofą – tym razem z powodzią. Jak się okazuje, zalania nie ominęły także domów i gabinetów lekarskich. Myślę, że w takiej sytuacji potrzebna jest nasza solidarność. W tym miejscu pragnę zaapelować o włączenie się do akcji pomocy naszym koleżankom i kolegom z zalanych terenów kraju. Chciałbym, aby również WIL przyłączyła się do propozycji kolegi Mieczysława Szatanka – prezesa Izby Warszawskiej, by stworzyć specjalny ogólnopolski fundusz kryzysowy, który w takiej sytuacji jak obecna pozwoliłby szybko zaoferować pomoc potrzebującym. Najwyższe słowa uznania należą się Jackowi Tętnowskiemu (sekretarzowi Izby Małopolskiej) za inicjatywę zbiórki sprzętu AGD dla lekarzy powodzian. Brawo Jacek.

Po raz kolejny świat lekarski został zaskoczony przez nasze władze. Dobra idea, by wszyscy lekarze, zarówno dla bezpieczeństwa pacjentów, jak i swojego własnego, mieli obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, zaowocowała niejednoznaczny rozporządzeniem Ministra Finansów. Treść tych przepisów budzi wiele zastrzeżeń i co gorsza – wchodzi one w życie w ciągu bardzo krótkiego czasu. Sprawa jest dla świata medycznego ważna i dlatego zachęcam do wnikliwej lektury załączonych na kolejnych stronach *Biuletynu WIL* informacji na ten temat, które przesłali nam ubezpieczyciel Inter Ubezpieczenia oraz firma brokerska EIB (str. 21–23). Zachęcam wszystkich do korzystania z informacji Naczelnej Izby Lekarskiej dotyczących ubezpieczeń lekarzy, dostępnych na stronie www.ubezpieczeniulekarskie.pl. Moim zdaniem w najbliższym czasie trzeba będzie powrócić do tematu ubezpieczeń lekarzy w zakresie odpowiedzialności cywilnej w związku z wykonywaniem zawodów medycznych w formie akcji informacyjno-szkoleniowej.